



## CZESŁAW POIK

ur. 1925; Niedziałowice

Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	Lublin, PRL. praca na uniwersytecie, ulica Północna 81, Dąbrowski, Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej, Czyżewski, Collegium Iuridicum

### Praca na uniwersytecie

Po wyjściu z więzienia spotkałem takiego człowieka, który pocztę rozwoził, pana Dąbrowskiego. Mieszkał na [ulicy] Północnej 81. W okresie okupacji byłem raz u niego w Lublinie. Później on mnie spotkał jak rozwoził pocztę, końmi jeździł. Ja patrząc Dąbrowski, ukłoniłem się i zapytałem, a on: „A co, a co robi?” – „A cóż - mówię – na dworcu spałem”. – „No nie to przyjdź no do nas. A pracę?” – „A nie mam”. – „A to na UMCS-ie, pomożemy”. Był portierem na uczelni i znali tego człowieka. Poszedł tam gdzieś, porozmawiał i kazał mi na drugi dzień zgłosić się do dyrektora Czyżewskiego. To był rok czterdziesty siódmy. Doszedłem do pana dyrektora Czyżewskiego, zameldowałem się, on się uniósł, myślę sobie - aha dobrze jest, widocznie wojskowy, bo się unosi. Mówię do niego: „Chciałem sobie pozyskać, zdobyć pracę”. On ciągle mówił do mnie na pan, a ja mówię: „Panie dyrektorze jestem za młody, żeby pan dyrektor mnie paniał” Rozluźniłem go, poprosił jeszcze kierownika administracyjnego i mówi: „To zatrudnimy pana na sekretarza”. Pan będziesz sekretarzem kontroli budynków, ludzi, pracowników. No i będziesz kontrolował jeszcze szpitalne trochę budynki”. – „No dobrze, w porządku. A kto będzie kierownikiem?” – „A kierownikiem będzie ta i ta pani, od razu mówię. Jakiego wykształcenia?” – „No nie mam jeszcze średniego”. – „Hmm” - tak cmoknął. Ja myślę sobie tak, chyba z tego nici będą, głupia sytuacja, a już myślałem, że będę miał pracę. A on mówi: „To nic, to skończysz szkołę. No i chyba u nas będziesz studiował. Jak będziesz pracował, no to chyba będziesz studiował”. A ja mówię: „Panie dyrektorze, jeśli będę miał maturę, no to przecież będę, będę chciał się dostać na studia”. – „No to pomożemy” – mówi. – „No i dostaniesz kawałek kąta”. I w tym budynku właśnie pod trójką dostałem kąta, bez światła, bez niczego, dwanaście metrów i kojko takie wstawiłem sobie. Trójka była tam, gdzie teraz wydział politologii UMCS-u. I już pilnowałem tego budynku w czasie remontu i przygotowałem później napis nawet – „Collegium Iuridicum”. W czterdziestym ósmym roku zostało otwarte.

<b>Data i miejsce nagrania</b>	2010-09-28, Lublin
<b>Rozmawiał/a</b>	Piotr Lasota
<b>Transkrypcja</b>	Justyna Lasota
<b>Redakcja</b>	Justyna Lasota, Piotr Lasota
<b>Prawa</b>	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"